PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ
CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII | Warszawa, sobota 16 stycznia 1932 r. | Nr. 12

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, RUMUNJA A ZSRR.

Prasa rumuńska z ostatnich dni śledzi z ogromnem zainteresowaniem przebieg rokowań ryskich o pakt nieagresji między Rumunją i Sowietami. Wszystkie dzienniki zgodnie solidaryzują się ze stanowiskiem rządu rumuńskiego, wysuwającego jako conditio sine qua non — sprecyzowanie terytorjum, na którem przyszły pakt ma obowiązywać, t. j. pośredniego przynajmniej uznania przez Sowiety przynależności Bessarabji, do Rumunji. Trudności, jakie postulat ten spowodował w Rydze, dały powód niektórym dziennikom rumuńskim do przejściowego zresztą pesymizmu w ocenie możliwości zawarcia z Sowietami paktu.

Universul 15.I, w obsz. art., poświęconym sprawie paktu z Sowietami, wskazuje na to, że sojusz polsko-rumuński jest dostateczną gwarancją co do tego, że Polska nie zawrze paktu bez Rumunji; takie zaś stanowisko Polski zmusi — zdaniem dziennika — Sowiety do zajęcia w Rydze stanowiska kompromisowego wobec warunków rumuńskich.

Viitorul 15.I, podkreślając serdeczne przyjęcie min. Ghiki w Polsce, przypomina ożywione stosunki między Polską a Mołdawją w ciągu wieków i stwierdza serdeczne węzły łączące dzisiaj oba państwa.

POLSKA A NIEMCY.

Vossische Ztg. 15.I, w koresp. z Warszawy pisze o dyskusji w komisji spraw zagr. Senatu nad mową min. Zaleskiego, na której — jak pisze koresp. — „opozycja prawicowa zaatakowała rząd i domagała się ostrzejszego wystąpienia przeciwko Niemcom". Po raz pierwszy pojawił się w Senacie Korfanty, który ostro scharakteryzował obecne stosunki w Niemczech i nazwał ciężkim błędem zawarcie układu likwidacyjnego z Niemcami. Dziennik podaje tą wiadomość p. t. „Korfanty schürt wieder".

Völkischer Beobachter 14.I, pisze, że na terenach pogranicznych Rzeszy od pewnego czasu pojawili się domokrążcy—Chińczycy, którzy według twierdzenia dziennika uprawiać mają szpiegostwo na rzecz Polski. Chińczycy nie mogą wykazać się posiadaniem zezwoleń na handel okrężny, ani też paszportami. Dziennik twierdzi, że kilkakrotnie zauważyć miano jak domokrążcy—Chińczycy dokonywali zdjęć fotograficznych, co ma świadczyć, iż uprawiają oni szpiegostwo na rzecz Polski.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 12.I, w art. wst., przypominającym, że na porządku dziennym zbliżającej się sesji Rady Ligi Nar. figuruje m. in. t. zw. sprawa tranzytowa, odtwarza pokrótce przebieg tej sprawy na forum międzynarodowem i pisze: „Mamy nadzieję, że Rada Ligi Nar., która sprawę tę winna obecnie tak lub inaczej rozstrzygnąć, — posiadając opinję doradczą Trybunału Haskiego, odrzucającą propozycję komisji tranzytowej i komunikacyjnej, nie będzie wywierała na Litwę nacisku w kierunku skłonienia jej do nawiązania komunikacji z Polską". Dziennik wyraża nadzieję, że sprawa trazytowa tym razem zostanie przez Radę Ligi zlikwidowana bez dyskusji.

Dzień Kowieński 13.I, w art. wst. p. n. „Sprawa odcinka Koszedary—Landwarowo" również omawia przebieg sprawy tranzytowej na terenie międzynarodowym, poczem streszcza punkt widzenia rządów litewskiego i polskiego na istotę wyroku haskiego w tej sprawie i pisze: „Ze swej strony możemy tylko stwierdzić, że jeszcze jedna próba Ligi Nar. — po tylu innych — nawiązania stosunków pomiędzy Litwą i Polską nie powiodła się. Dalszy rozwój wypadków na terenie międzynarodowym w tej sprawie będzie zależał w znacznej mierze od stosunku Rady Ligi, która jeszcze w bieżącym miesiącu zapozna się z motywacją opinji doradczej Trybunału Haskiego oraz wypowie się ponownie co do raportu komisji komunikacyjno-tranzytowej. W każdym razie sprawa schodzi z wyżyn haskich abstrakcyj prawniczych na tory bardziej realne, — o ile naturalnie można za nie uważać lotne piachy genewskiego gruntu politycznego".

Prasa litewska z 13.I, zamieszcza komunikat ag. „Elta", informujący o wywiadzie, udzielonym przez łotewskiego premjera Skujenieksa ryskiemu korespondentowi „Pat'a", w sprawie szkolnictwa polskiego na Łotwie. Komunikat ag. „Elta" prasa litewska zaopatruje w nagłówek: „Polacy mogą utworzyć nową organizację na Łotwie — oświadczył premjer łotewski Skujenieks".

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, sobota 16 stycznia 1932 r. Nr. 12

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, RUMUNJA A ZSRR.

Prasa rumuńska z ostatnich dni śledzi z ogromnem zainteresowaniem przebieg rokowań ryskich o pakt nieagresji między Rumunją i Sowietami. Wszystkie dzienniki zgodnie solidaryzują się ze stanowiskiem rządu rumuńskiego, wysuwającego jako conditio sine qua non — sprecyzowanie terytorjum, na którem przyszły pakt ma obowiązywać, t. j. pośredniego przynajmniej uznania przez Sowiety przynależności Besarabji do Rumunji. Trudności, jakie postulat ten spowodował w Rydze, dały powód niektórym dziennikom rumuńskim do przejściowego zresztą pesymizmu w ocenie możliwości zawarcia z Sowietami paktu.

Universul 15.I. w obsz. art., poświęconym sprawie paktu z Sowietami, wskazuje na to, że sojusz polsko-rumuński jest dostateczną gwarancją co do tego, że Polska nie zawrze paktu bez Rumunji; takie zaś stanowisko Polski zmusi — zdaniem dziennika — Sowiety do zajęcia w Rydze stanowiska kompromisowego wobec warunków rumuńskich.

Viitorul 15.I. podkreślając serdeczne przyjęcie min. Ghiki w Polsce, przypomina ożywione stosunki między Polską a Mołdawją w ciągu wieków i stwierdza serdeczne węzły łączące dzisiaj oba państwa.

POLSKA A NIEMCY.

Vossische Ztg. 15.I. w koresp. z Warszawy pisze o dyskusji w komisji spraw zagr. Senatu nad mową min. Zaleskiego, na której — jak pisze koresp. — „opozycja prawicowa zaatakowała rząd i domagała się ostrzejszego wystąpienia przeciwko Niemcom". Po raz pierwszy pojawił się w Senacie Korfanty, który ostro scharakteryzował obecne stosunki w Niemczech i nazwał ciężkim błędem zawarcie układu likwidacyjnego z Niemcami. Dziennik podaje tą wiadomość p. t. „Korfanty schürt wieder".

Völkischer Beobachter 14.I. pisze, że na terenach pogranicznych Rzeszy od pewnego czasu pojawili się domokrążcy—Chińczycy, którzy według twierdzenia dziennika uprawiać mają szpiegostwo na rzecz Polski. Chińczycy nie mogą wykazać się posiadaniem zezwoleń na handel okrężny, ani też paszportami. Dziennik twierdzi, że kilkakrotnie zauważyć miano jak domokrążcy—Chińczycy dokonywali zdjęć fotograficznych, co ma świadczyć, iż uprawiają oni szpiegostwo na rzecz Polski.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 12.I. w art. wst., przypominającym, że na porządku dziennym zbliżającej się sesji Rady Ligi Nar. figuruje m. in. t. zw. sprawa tranzytowa, odtwarza pokrótce przebieg tej sprawy na forum międzynarodowem i pisze: „Mamy nadzieję, że Rada Ligi Nar., która sprawę tę winna obecnie tak lub inaczej rozstrzygnąć, — posiadając opinję doradczą Trybunału Haskiego, odrzucającą propozycje komisji tranzytowej i komunikacyjnej, nie będzie wywierała na Litwę nacisku w kierunku skłonienia jej do nawiązania komunikacji z Polską". Dziennik wyraża nadzieję, że sprawa trazytowa tym razem zostanie przez Radę Ligi zlikwidowana bez dyskusji.

Dzień Kowieński 13.I. w art. wst. p. n. „Sprawa odcinka Koszedary—Landwarowo" również omawia przebieg sprawy tranzytowej na terenie międzynarodowym, poczem streszcza punkt widzenia rządów litewskiego i polskiego na istotę wyroku haskiego w tej sprawie i pisze: „Ze swej strony możemy tylko stwierdzić, że jeszcze jedna próba Ligi Nar. — po tylu innych — nawiązania stosunków pomiędzy Litwą i Polską nie powiodła się. Dalszy rozwój wypadków na terenie międzynarodowym w tej sprawie będzie zależał w znacznej mierze od stosunku Rady Ligi, która jeszcze w bieżącym miesiącu zapozna się z motywacją opinji doradczej Trybunału Haskiego oraz wypowie się ponownie co do raportu komisji komunikacyjno-tranzytowej. W każdym razie sprawa schodzi z wyżyn haskich abstrakcyj prawniczych na tory bardziej realne. — o ile naturalnie można za nie uważać lotne piachy genewskiego gruntu politycznego".

Prasa litewska z 13.I. zamieszcza komunikat ag. „Elta", informujący o wywiadzie, udzielonym przez łotewskiego premjera Skujenieksa ryskiemu korespondentowi „Pat'a", w sprawie szkolnictwa polskiego na Łotwie. Komunikat ag. „Elta" prasa litewska zaopatruje w nagłówek: „Polacy mogą utworzyć nową organizację na Łotwie — oświadczył premjer łotewski Skujenieks".

Idisze Stimme 10.I, (Kowno) w obsz. art. p. n. „Również i na Łotwie" ostro potępia przeciwmniejszościowy kurs polityki na Łotwie. Zastanawiając się nad przyczyną zarządzeń przeciwmniejszościowych na Łotwie, dziennik zauważa, iż byłoby naiwne przyczynę tego kursu kłaść na karb oszczędności budżetowych. Przyczyna jest o wiele głębsza (stworzenie rządu wyłącznie przez koalicję partyj łotewskich), podawany powód przesilenia gospodarczego jest jedynie pretekstem. „Wśród państw bałtyckich — pisze w końcu dziennik — zawsze cieszyła się Łotwa dobrą opinją ze względu na swą liberalną, demokratyczną politykę względem mniejszości. Nowy kierunek polityczny zadał druzgocący cios postępowi w tej dziedzinie. Na Łotwie również mniejszości doczekały się gorzkich rozczarowań".

Dzień Kowieński 11.I, informuje o poświęceniu dn. 6 b. m. w Kownie nowego lokalu ludowej szkoły polskiej.

Auszra 10.I, (ch.-dem.), nawiązując do faktu poświęcenia lokalu szkoły polskiej, zamieściła artykuł p. n. „Tam i tu", w którym pisała m. in.: „Podczas gdy urzędowy organ litewski pisze wstępne artykuły o Golgocie Wilna, tu, w Kownie, są otwierane nowe szkoły polskie. B. kierownik gospodarczego wydziału ministerstwa prawiedliwości p. Szalamor zbudował nową polską szkołę początkową, która została uroczyście otwarta w czasie święta Trzech Króli".

Dzień Kowieński 11.I, wyjaśnia w odpowiedzi dziennikowi ch.-demokratycznemu, że nie było to otwarcie nowej szkoły, tylko poświęcenie nowego lokalu istniejącej oddawna szkoły polskiej. W d. c. „Dzień Kowieński" atakuje księży—wydawców „Auszry", z powodu mijania się przez nich z prawdą.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vossische Ztg. 15.I, w koresp. z Warszawy pisze, że dyskusja w komisji konstytucyjnej Sejmu nad projektem konstytucji wykazała, iż „w obozie marsz. Piłsudskiego bynajmniej nie panują jednakowe poglądy na przyszłą formę państwową Polski i że jeszcze dłuższy czas upłynie, zanim dojdzie do zmiany konstytucji, której domaga się sam Piłsudski, ale której wytycznych jeszcze nie ustalono".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. FRANCJA A NIEMCY.

Berliner Tageblatt 15.I, ogłasza wywiad swego paryskiego korespondenta z pewnym (niewymienionym) politykiem neutralnym, mającym wziąć udział w przyszłych międzynarodowych obradach reparacyjnych. Polityk ów podkreśla, że kanclerz Brüning wybrał niestosowną porę dla swego oświadczenia w kwestji reparacyj i że dla polityki Niemiec byłoby bardziej korzystne, gdyby deklaracja o stanowisku niemieckiem w kwestji reparacyjnej została złożona na inauguracyjnem posiedzeniu międzynarodowej konferencji reparacyjnej. Obecnie wobec rozbieżności stanowiska rządu niemieckiego i francuskiego w sprawie reparacyj należy — zdaniem owego polityka — próbować pogodzić sprzeczne ze sobą stanowiska. W końcu polityk ów występuje przeciwko atakom prasy niemieckiej na ambasadora francuskiego w Berlinie François'a, iż nie dość wcześnie, względnie nie dość dokładnie poinformował Lavala o stanowisku kanclerza Rzeszy. François - Poncet oświadczył ów polityk, poinformował dokładnie premjera, pozatem zaś dokładał wszelkich starań, aby uspokoić opinję kół paryskich. Pozatem François - Poncet podobnie, jak ambasador niemiecki w Paryżu Hösch, oświadczył miarodajnym osobistościom w Paryżu, że spór o reparację nie powinien wstrzymywać Francji ani Niemiec od kontynuowania rozmów, zapoczątkowanych przez Lavala i Brüninga na temat współpracy między obu państwami.

Berliner Tageblatt 15.I, w koresp. z Rzymu pisze, że drugi artykuł Mussoliniego w sprawie odszkodowań i długów jest o wiele ważniejszy, niż pierwszy. Jest to „głos zdrowego rozsądku", nie szuka on genjalnych rozwiązań i jego założenia zrozumie nawet człowiek przeciętny. Mussolini wskazuje, że Europa musi dać przykład solidarności, a wówczas upór Stanów Zjednoczonych A. P. rozbije się o wspólny front dłużników europejskich. Mussolini, rozumie się, ma na uwadze przedewszystkiem swój własny kraj i to jest rzeczą ważną; dąży on do skreślenia długów bynajmniej nie dla przypodobania się Hitlerowi.

Kölnische Ztg. 11.I, omawia ustąpienie Brianda i podnosi, że posunięcia rządu francuskiego i poszczególnych polityków są dokonywane już pod kątem widzenia zbliżających się wyborów. Gospodarcze położenie Francji pogorszyło się, to też Laval znalazł się wobec dosyć trudnej sytuacji wewnętrznej. Briand dotychczas umiał przystosować francuską politykę zagraniczną do większości parlamentarnej. Powody, które skłoniły Brianda do ustąpienia, są także w pewnym stopniu przesłankami dla kierunku niemieckiej polityki zagranicznej.

L'Echo de Paris 15.I, w artykule Pertinax'a, poświęconym nowemu gabinetowi, pisze: Oryginalność p. Lavala, który zajął miejsce Brianda na Quai d'Orsay, polega na widzeniu faktów takiemi, jakie one są istotnie, na służeniu mężnie zasadom zdrowego rozsądku, doświadczenia i prawidłowego rozumowania. Za dawnych czasów stanowiło to cechę charakterystyczną dyplomacji francuskiej, o ile nie była ona reprezentowana przez marzycieli i megalomanów. Jeżeli obecnie uwypukla się ona w sposób bardzo jaskrawy, dzieje się to dlatego, że od lat 7-u, od chwili ustąpienia Poincarego, zanikła ona niemal całkowicie. Podniesienie sprawy francuskiej na dawne wyżyny, lub raczej ocalenie pokoju europejskiego (obydwa te pojęcia są równoznaczne) wymagać będzie po tak wielkiem nagromadzeniu błędów wysiłków niezwykle uciążliwych i niewdzięcznych.

Corriere della Sera 13.I, w art. wst. nawiązującym do artykułu „Il Popolo d'Italia", (por. „Przegl. Prasy Zagr." Nr. 11), zaznacza, że trzeba się czasem zrzec ścisłego tłumaczenia warunków układów międzynarodowych, a liczyć się z wymogami życiowemi. Zbyt daleko posunięte wymagania wierzyciela — pisze „Cor. della Sera"—są szkodliwe nietylko dla dłużnika, lecz także dla samego wierzyciela. Szereg bezpłodnych konferencyj w zakresie gospodarczym i politycznym wywołuje sceptycyzm i ironję. Po wojnie przeważna część państw odczuwa dalszy ciąg wojny pod względem gospodarczym; nie należy się bowiem łudzić, że życie gospodarcze, wymagające wolności i równości, może się unormować w warunkach przymusu i siły. W wieku XX-ym nie można narodom zwyciężonym narzucać takich warunków jak w wojnach punickich, inaczej zemści się to na zwycięzcach. Już obecnie doszło do tego, że przed rozpoczęciem dyskusji nad odszkodowaniami Niemcy oświadczają przez usta szefa swego rządu, że nie będą płaciły odszkodowań. A Włochy solidaryzują się z tem świętem oburzeniem Niemiec.

Dreptatea 13.I, twierdzi, że oświadczenie Brüninga o niemożliwości spłacania przez Niemcy zobowiązań finansowych jest obaleniem odnośnego postanowienia traktatu wersalskiego. Obalenie zaś jednego z nich podważa cały układ. Może to doprowadzić we Francji do utworzenia rządu jedności narodowej, upragnionego przez Lavala, oraz do zastosowania represyj. Premjer Anglji — zdaniem pisma — siłą rzeczy zajmie stanowisko życzliwe wobec Francji.

Viitorul 15.I, w art. wst. stwierdza, że oświadczenie Brüninga o niemożności spłacania przez Niemcy zobowiązań finansowych wywołało zaniepokojenie w kołach finansowych i politycznych. Niemcy w ten sposób przekreślają zobowiązania międzynarodowe i wytwarzają precedens, który utrudni uzdrowienie gospodarcze świata. Wnioski rzeczoznawców są dalekie od uznania odszkodowań wojennych za przyczynę ciężkiego przesilenia gospodarczego w Niemczech, które za pożyczone sumy zmodernizowały swój przemysł, co im umożliwia współzawodniczenie ze wszystkiemi krajami, będącemi wierzycielami Rzeszy. Pozatem Niemcy włożyły znaczne kapitały w inwestycje zagranicą, zwłaszcza w Rosji, pomagając do przeprowadzenia planu pięcioletniego, który spowodował przesilenie gospodarcze w Europie. Niemcy uwolnione od zobowiązań będą mogły podjąć współzawodnictwo niebezpieczne zwłaszcza dla tych państw, które im pożyczały pieniądze. Rozumie się, że na stanowisko zajęte przez Niemcy odpowiedzą solidarnie państwa—wierzyciele. Zawarte układy międzynarodowe muszą być dotrzymane, a Rumunja będzie stała bezwzględnie po stronie sprzymierzeńców swoich w obronie istniejących układów.

Lietuvos Aidas 11.I, nawiązując do mającej dn. 25 b. m. rozpocząć się obrady międzynarodowej konferencji w sprawie odszkodowań i długów, pisze, że aczkolwiek Litwa w tej konferencji udziału brać nie będzie, to jednak sprawa reparacyj interesuje również i Litwę, gdyż obszar Kłajpedy jest obciążony częścią niemieckich reparacyj. Rozmiar tych reparacyj dla Kłajpedy nie został jeszcze ostatecznie ustalony. Dziennik wyraża życzenie, by konferencja rozważyła sprawę odszkodowań i długów w myśl zasad prawa i sprawiedliwości.

SPRAWA ROZBROJENIA.
SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Der Tag 15.I, przytacza ustęp z artykułu opublikowanego przed niejakim czasem przez min. Maginot w „N. Zürcher Ztg."; artykuł omawiał konieczność liczenia tylko na własne siły, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo państwa. Dziennik podnosi, że twierdzenie to jest zupełnie słuszne i objektywne i jeżeli chodzi o Niemcy, to muszą one mieć także prawo do działania w tym samym duchu, czyli do powiększenia swoich sił dla obrony kraju; dotyczy to również i innych państw, które zostały w sposób jednostronny rozbrojone przez traktat wersalski. Położenie geograficzne Niemiec jest ponadto tak niekorzystne, iż na ich barki spadają nadzwyczaj trudne zadania. Tembardziej więc nie może istnieć dwojakie prawo bezpieczeństwa. Niemiecki punkt widzenia można doskonale poprzeć argumentami Maginota.

Deutsche Allg. Ztg. 13.I, w art. wst. omawia stan rozbrojenia państw morskich i dowodzi, że przeprowadziły one w wysokim stopniu redukcję floty morskiej, lecz państwa lądowe nie naśladują ich i nie rozbrajają się na lądzie w tym samym stopniu. Autor przytacza liczbowe dane dla floty wojennej Anglji, Stanów Zjedn. A. Półn, Japonji, Francji i Włoch, z których wynika, że w latach 1921/22 wymienione państwa miały dwukrotnie większą liczbę okrętów linjowych niż w programie lat 1930 — 1936.

Autor dowodzi, że Niemcy muszą dążyć do tego, aby na konferencji rozbrojeniowej przeprowadzić „przywrócenie znośnego bezpieczeństwa i jakiej — takiej równowagi w ramach Europy".

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.
MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Frankfurter Ztg. 15.I, omawia obszernie stosunek rządu sowieckiego do narodowości, zamieszkałych na terenie państwa rosyjskiego i podkreśla, że wszystko to, z czem bolszewicy przyszli do ludności celem przeciwstawienia się dawnemu porządkowi carskiemu, wpłynęło na ogromny ruch emancypacyjny tak w łonie rodziny, jak i w łonie danej narodowości. Uświadomienie narodowe wzrasta nawet wśród połdzikich ludów Syberji i Turkiestanu, a propaganda sowiecka zmuszona jest do liczenia się z wymaganiami tych narodowości. Mahometanom w Turkiestanie poczyniono dalekoidące ustępstwa w dziedzinie szkolnictwa, w którem pozostawiono naukę religji i t. p.

Izwiestja 14.I, w dłuższym artykule zajmują się zagadnieniem stosunków handlowych pomiędzy Z. S. R. R. i St. Zjedn. A. P. Pismo twierdzi, że sfery rządowe w Ameryce prowadzą politykę bojkotu ZSRR. co odbija się ujemnie na stosunkach handlowych. Unormowanie tych stosunków może nastąpić tylko w tym wypadku, jeśli St. Zjedn. rozwiążą zagadnienie stosunków handlowych z ZSRR. w płaszczyźnie zasadniczej i wytworzą odpowiednie możliwości kredytowania zamówień sowieckich w Ameryce. W końcu pismo podkreśla, że unormowanie stosunków handlowych sowiecko-amerykańskich zależy również w znacznym stopniu od uregulowania stosunków politycznych pomiędzy oboma państwami.

Izwiestja 14.I, w doniesieniu z Tokio informują o treści rozmowy posła sowieckiego Trojanowskiego z premjerem Inukai. Podczas rozmowy nastąpiła wymiana zdań o sytuacji w północnej Mandżurji. Obydwie strony podkreśliły konieczność przestrzegania największej czujności w stosunku do elementów, usiłujących wykorzystać obecną sytuację w Mandżurji celem wywołania napięcia pomiędzy Japonją i ZSRR. Poseł Trojanowski zwrócił uwagę na zamiary prezesa rządu kiryńskiego Si—Sia co do rozpoczęcia akcji wojennej w północnej Mandżurji. Premjer Inukai zapewnił w odpowiedzi, że rząd japoński nic nie wie o planach Si-Sia i że uznaje, że ZSRR. posiada znaczne interesy w północnej Mandżurji.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Izwiestja 14.I, omawiają politykę celną państw i wynikające z tego trudności dla handlu międzynarodowego. Z ogólnej liczby 25 państw europejskich 23 państwa wprowadziły ograniczenia celne. To samo uczyniły dominja angielskie, oraz państwa południowo-amerykańskie. Obecny stan rzeczy pismo kwalifikuje, jako wojnę celną, przy której dotychczasowe traktaty handlowe nie mogą być wykonywane. Tocząca się wojna celna jest ilustracją bezsilności polityków europejskich ciągle wygłaszających przemówienia o konieczności solidarnych wystąpień celem uratowania systemu kapitalistycznego.

Il Popolo d' Italia 13.I, w art. wst., wyrażającym przypuszczenie, że Francja i Stany Zjednoczone porozumiały się co do niepomagania finansowo innym krajom, stwierdza szczęśliwe położenie Włoch, które nie potrzebują pożyczek zagranicznych.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu

Dreptatea 13.I. twierdzi, że oświadczenie Brüninga o niemożliwości spłacania przez Niemcy zobowiązań finansowych jest obaleniem odnośnego postanowienia traktatu wersalskiego. Obalenie zaś jednego z nich podważa cały układ. Może to doprowadzić we Francji do utworzenia rządu jedności narodowej, u prągnionego przez Lavala, oraz do zastosowania represyj. Premier Anglji — zdaniem pisma — siłą rzeczy zajmie stanowisko życzliwe wobec Francji.

Viitorul 15.I. w art. wst. stwierdza, że oświadczenie Brüninga, o niemożności spłacania przez Niemcy zobowiązań finansowych wywołało zaniepokojenia w kołach finansowych i politycznych. Niemcy w ten sposób przekreślają zobowiązania międzynarodowe i wytwarzają precedens, który utrudni uzdrowienie gospodarcze świata. Wnioski rzeczoznawców są dalekie od uznania odszkodowań wojennych za przyczynę ciężkiego przesilenia gospodarczego w Niemczech, które za pożyczone sumy zmodernizowały swój przemysł, co im umożliwia współzawodniczenie ze wszystkiemi krajami, będącemi wierzycielami Rzeszy. Pozatem Niemcy włożyły znaczne kapitały w inwestycje zagranicą, zwłaszcza w Rosji, pomagając do przeprowadzenia planu pięcioletniego, który spowodował przesilenie gospodarcze w Europie. Niemcy uwolnione od zobowiązań będą mogły podjąć współzawodnictwo niebezpieczne zwłaszcza dla tych państw, które im pożyczały pieniądze. Rozumie się, że na stanowisko zajęte przez Niemcy odpowiedzą solidarnie państwa—wierzyciele. Zawarte układy międzynarodowe muszą być dotrzymane, a Rumunja będzie stała bezwzględnie po stronie sprzymierzeńców swoich w obronie istniejących układów.

Lietuvos Aidas 17.I. nawiązując do mającej dn. 25 b. m. rozpocząć się obrady międzynarodowej konferencji w sprawie odszkodowań i długów, pisze, że aczkolwiek Litwa w tej konferencji udziału brać nie będzie, to jednak sprawa reparacyj interesuje również i Litwę, gdyż obszar Kłajpedy jest obciążony częścią niemieckich reparacyj. Rozmiar tych reparacyj dla Kłajpedy nie został jeszcze ostatecznie ustalony. Dziennik wyraża życzenie, by konferencja rozważyła sprawę odszkodowań i długów w myśl zasad prawa i sprawiedliwości.

SPRAWA ROZBROJENIA. SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Der Tag 15.I. przytacza ustęp z artykułu opublikowanego przed niejakim czasem przez min. Maginot w „*N. Zürcher Ztg.*”; artykuł omawiał konieczność liczenia tylko na własne siły, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo państwa. Dziennik podnosi, że twierdzenie to jest zupełnie słuszne i objektywne i jeżeli chodzi o Niemcy, to muszą one mieć także prawo do działania w tym samym duchu, czyli do powiększenia swoich sił dla obrony kraju; dotyczy to również i innych państw, które zostały w sposób jednostronny rozbrojone przez traktat wersalski. Położenie geograficzne Niemiec jest ponadto tak niekorzystne, iż na ich barki spadają nadzwyczaj trudne zadania. Tembardziej więc nie może istnieć dwojakie prawo bezpieczeństwa. Niemiecki punkt widzenia można doskonale poprzeć argumentami Maginota.

Deutsche Allg. Ztg. 13.I. w art. wst. omawia stan rozbrojenia państw morskich i dowodzi, że przeprowadziły one w wysokim stopniu redukcję floty morskiej, lecz państwa lądowe nie naśladują ich i nie rozbrajają się na lądzie w tym samym stopniu. Autor przytacza liczbowe dane dla floty wojennej Anglji, Stanów Zjedn. A. Półn. Japonji, Francji i Włoch, z których wynika, że w latach 1921-22 wymienione państwa miały dwukrotnie większą liczbę okrętów linjowych niż w programie lat 1930 — 1936.

Autor dowodzi, że Niemcy muszą dążyć do tego, aby na konferencji rozbrojeniowej przeprowadzić „przywrócenie znośnego bezpieczeństwa i jakiejtakiej równowagi w ramach Europy”.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Frankfurter Ztg. 15.I. omawia obszernie stosunek rządu sowieckiego do narodowości, zamieszkałych na terenie państwa rosyjskiego i podkreśla, że wszystko to, z czem bolszewicy przyszli do ludności celem przeciwstawienia się dawnemu porządkowi carskiemu, wpłynęło na ogromny ruch emancypacyjny tak w łonie rodziny, jak i w łonie danej narodowości. Uświadomienie narodowe wzrasta nawet wśród pełdzikich ludów Syberji i Turkiestanu, a propaganda sowiecka zmuszona jest do liczenia się z wymaganiami tych narodowości. Mahometanom w Turkiestanie poczyniono dalekoidące ustępstwa w dziedzinie szkolnictwa, w którem pozostawiono naukę religji i t. p.

Izviestja 14.I. w dłuższym artykule zajmuje się zagadnieniem stosunków handlowych pomiędzy Z. S. R. R. i St. Zjedn. A. P. Pismo twierdzi, że sfery rządowe w Ameryce prowadzą politykę bojkotu ZSRR. co odbija się ujemnie na stosunkach handlowych. Unormowanie tych stosunków może nastąpić tylko w tym wypadku, jeśli St. Zjedn. rozwiążą zagadnienie stosunków handlowych z ZSRR. w płaszczyźnie zasadniczej i wytworzą odpowiednie możliwości kredytowania zamówień sowieckich w Ameryce. W końcu pismo podkreśla, że unormowanie stosunków handlowych sowiecko-amerykańskich zależy również w znacznym stopniu od uregulowania stosunków politycznych pomiędzy obema państwami.

Izviestja 14.I. w doniesieniu z Tokio informują o treści rozmowy posła sowieckiego Trojanowskiego z premjerem Inukai. Podczas rozmowy nastąpiła wymiana zdań o sytuacji w północnej Mandżurji. Obydwie strony podkreśliły konieczność przestrzegania największej czujności w stosunku do elementów, usiłujących wykorzystać obecną sytuację w Mandżurji celem wywołania napięcia pomiędzy Japonją i ZSRR. Poseł Trojanowski zwrócił uwagę na zamiary prezesa rządu kiryńskiego, Si—Sia co do rozpoczęcia akcji wojennej w północnej Mandżurji. Premjer Inukai zapewnił w odpowiedzi, że rząd japoński nic nie wie o planach Si-Sia i że uznaje, że ZSRR. posiada znaczne interesy w północnej Mandżurji.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Izviestja 14.I. omawiają politykę celną państw i wynikające z tego trudności dla handlu międzynarodowego. Z ogólnej liczby 25 państw europejskich 23 państwa wprowadziły ograniczenia celne. To samo uczyniły dominja angielskie, oraz państwa południowo-amerykańskie. Obecny stan rzeczy pismo kwalifikuje, jako wojnę celną, przy której dotychczasowe traktaty handlowe nie mogą być wykonywane. Tocząca się wojna celna jest ilustracją bezsilności polityków europejskich ciągle wygłaszających przemówienia o konieczności solidarnych wystąpień celem uratowania systemu kapitalistycznego.

Il Popolo d' Italia 13.I. w art. wst. wyrażającym przypuszczenie, że Francja i Stany Zjednoczone porozumiały się co do niepomagania finansowo innym krajom, stwierdza szczęśliwe położenie Włoch, które nie potrzebują pożyczek zagranicznych.

Druk. „Kadra” Warszawa Długa 50, tel. 785-30